

**Franz Jälics SJ**

# **Droga kontemplacji**

Przekład  
Grzegorz Rąwski

Wydawnictwo WAM

Tytuł oryginału  
*Der kontemplative Weg*

Za pozwoleniem  
Deutsche Region der Jesuiten K.d.ö.R. München

© Wydawnictwo WAM, 2024  
Wydanie drugie

Redakcja: Zofia Smęda  
Korekta: Katarzyna Stokłosa  
Projekt okładki: Paweł Harlender / Studio Inigo  
Łamanie: Barbara Bodzoń

e-ISBN: 978-83-277-3793-9

NIHIL OBSTAT

Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego  
ks. Jakub Kołacz SJ, prowincjał, Kraków, 16 kwietnia 2015 r., l.dz. 24/2015.

WYDAWNICTWO WAM  
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 12 62 93 200  
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl  
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY  
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496  
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA  
tel. 12 62 93 260

Druk i oprawa: EKODRUK • Kraków

Publikację wydrukowano na papierze iBOOK White 70 g vol. 2.0  
dostarczonym przez IGEPA Polska Sp. z o.o.

## WPROWADZENIE

Pojawiające się w życiu chwile kontemplacji wydają się namiastką tego, czego człowiek oczekiwał od zawsze. Uzmysławiają, że życie ma do zaoferowania więcej niż to, co przeżywamy na co dzień. Zaskakują i wywołują tęsknotę, aby wejść głębiej w tajemnicę życia. Czujemy, że tam kryje się nasza prawdziwa ojczyzna.

Może się zdarzyć, że przebywając na łonie przyrody czy w górach, doświadczymy bezkresu, którego nie sposób ująć w żadne ramy. Uświadamiamy sobie obecność czegoś, co istniało od zawsze, chociaż nigdy tego nie zauważyliśmy. Rankiem podczas łowienia ryb, gdy jezioro jest zupełnie spokojne, a ryba nie połknęła jeszcze haczyka, niespodziewanie doświadczamy chwili spokoju, który tętni życiem. Może się nawet zdarzyć, że przychodzimy nad jezioro nie po to, by łowić ryby, ale ze względu na ów spokój. Młoda kobieta, którą wprowadzałem w modlitwę kontemplacyjną, powiedziała nagle: „Ach tak, znam to”. Będąc dzieckiem, miała w ogrodzie huśtawkę. Gdy ogarniał ją smutek albo przepełniała radość, wychodziła z domu i cicho na niej siadała. Przebywała

tam, nic nie robiąc. Doświadczała ciszy pełnej życia, która rozpraszała jej smutek albo wzmacniała radość. Przypomniła sobie o tej ciszy, wchodząc w modlitwę kontemplacyjną. Także w zdumieniu dzieci jest coś z kontemplacji. Niektórzy stają się ludźmi kontemplacji pod wpływem choroby albo wielkiego cierpienia; przynajmniej w jakiejś mierze. Doświadczają istnienia takiego wymiaru, którego ból ani słabość nie mogą dotknąć. Inni z kolei wchodzą w kontemplację na skutek nagłego spotkania ze śmiercią. Jeszcze inni przeżywają podobne doświadczenie w pokornej posłudze na rzecz ubogich i niepełnosprawnych. Mówią, że potrzebujący ludzie ofiarowali im więcej niż od nich otrzymali. To „więcej” zmierza w kierunku kontemplacji. Jest wielu takich, którzy w czasie powolnego rozwoju w życiu codziennym odczuwają w sobie nagły wzrost pogody ducha i pewności, a to pomaga im w kryzysach. Tak rodzi się w nich postawa kontemplacji. Często emanuje od nich światło, a w ich oczach można dostrzec, że są już na właściwej drodze.

Takie chwile nie przenoszą człowieka w stan kontemplacji, która jest tematem naszej książki. Zachęcają jednak do pójścia w tym kierunku i dają przedsmak tego doświadczenia. Bez nich człowiek nie byłby zainteresowany ani wiarą, ani drogą kontemplacji.

W książce tej chciałbym pokazać – w sposób prosty, ale bardzo konkretny – jaki sens ma kontemplacja. W pierwszych rozdziałach spróbuję wyjaśnić trzy

pojęcia: wiary (1), życia wiecznego (2) oraz kontemplacji (3). Następnie pragnę przybliżyć konkretne wyobrażenie o drodze kontemplacji (4). Prześledzimy też związki tej drogi z filozofią (5), Pismem Świętym (6-7) i mistyką (12). Zbadamy kierunki rozwoju modlitwy kontemplacyjnej (8-10), jej oddziaływanie na życie czynne (11) i jej aktualność dzisiaj (14). Konkretny przykład pokaże nam wreszcie, jak wygląda modlitwa kontemplacyjna (13) i jak zastosować ją w życiu (15).

Na końcu każdego rozdziału znajdują się pytania, które służą połączeniu przedstawionej treści z własnymi doświadczeniami.

---

## ZANIM DOŚWIADCZYMY KONTEMPLACJI

Zanim człowiek znajdzie się na drodze kontemplacji, przeważnie ma już za sobą długą drogę wiary. Nie wolno mylić tych dwóch dróg. Wiara zakłada pewność istnienia czegoś, czego nie widzimy i nigdy nie doświadczyliśmy<sup>1</sup>. Kontemplacja natomiast nie wiąże się z pewnością istnienia Boga, lecz jest początkiem Jego oglądania.

Wierzyć w Boga oznacza mieć pewność, że On istnieje, choć nigdy Go nie widzieliśmy. Ta pewność wiary nie opiera się na bezpośrednim widzeniu Boga, ale na trzech ważnych doświadczeniach.

Fundamentem wiary jest doświadczenie życia. Każdy człowiek przeczuwa istnienie Transcendentnego, nosi w sobie tęsknotę za Bogiem i ma pewność życia po śmierci. Gdy człowiek doświadcza Bożego powołania, tęsknota ta zdaje się w nim odżywać.

<sup>1</sup> „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy” (Hbr 11, 1). Cytaty z Pisma Świętego za Biblią Tysiąclecia (przyp. tłum.).

Wiara jest jakby odpowiedzią na to zaproszenie. Im większe i intensywniejsze doświadczenie życia z Bogiem, tym łatwiej człowiek dochodzi do wiary w Niego. Uzmysławia sobie, że owa świadomość istnienia Boga była w nim obecna już wcześniej. Nie poświęcił jej jednak wystarczająco dużo uwagi, gdyż był zatroskany o życie codzienne. Bez doświadczenia Boga nie ma wiary. Doświadczenie to jest zatem czynnikiem, który decyduje o zrodzeniu się wiary w Boga.

Człowiek doświadcza objawienia się Boga na pewnym etapie życia. Dociera ono do niego za pośrednictwem Kościoła lub środowisk religijnych. Przekazują mu je ludzie głoszący przesłanie – nauczyciele, prorocy, mistrzowie, albo księgi święte, które zawierają długą tradycję idei życia wiecznego, oraz wspólnota, która według niej żyje. Dzieje się tak w każdej religii. Środowisko jest drugim elementem, który prowadzi do wiary. Kiedy tych trzech rzeczywistości – nauczycieli, świętych ksiąg i wspólnoty – doświadczamy jako autentycznych i wiarygodnych, budujemy na nich naszą wiarę.

Do tego dochodzi trzecie, prawdopodobnie najważniejsze doświadczenie: łaska wiary. Bóg daje człowiekowi poznać, że jest na właściwej drodze, że życie po śmierci rzeczywiście istnieje. Pewność ta jest konieczna, ponieważ wiara wymaga od człowieka zdecydowanego wyboru Boga i zgodnego z tym życia. Poprzez pocieszenia i strapienia Bóg prowadzi wierzącego na jego drodze, aby mógł rozpoznać,

jakie decyzje są dla niego dobre<sup>2</sup>. Również one należą do doświadczenia wiary.

Wiara w Boga daje nam pewność, że zostaliśmy przez Niego zrodzeni, że jesteśmy z Nim zjednoczeni podczas ziemskiej wędrówki, a po śmierci zostaniemy objęci Jego wszechogarniającą miłością i przyjęci do wiecznej szczęśliwości. Wiara nie jest więc doświadczeniem oglądania Boga. Daje tylko pewność, że kiedyś stanie się ono naszym udziałem.

W następnym rozdziale zastanowimy się nad doświadczeniem obecności Boga, które zostało nam obiecane po śmierci.

*Droga Czytelniczko i drogi Czytelniku, chciałbym wam teraz zadać pytania, jak to zapowiedziałem we wprowadzeniu. Proszę, znajdźcie czas, aby na nie odpowiedzieć. Pytania te pomogą wam zbliżyć się do drogi kontemplacji poprzez wasze osobiste doświadczenia. Na koniec tego rozdziału chciałbym więc zadać dwa pytania:*

- Na jakich ważnych doświadczeniach opiera się wasza wiara?*
- Jakie doświadczenia są dla was szczególnie ważne?*

<sup>2</sup> Por. Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, tłum. M. Bednarz SJ, Kraków 1991, 331 nn. Dalej: *Ćd.*



## SPIS TREŚCI

Wprowadzenie . . . . .	5
1. Zanim doświadczymy kontemplacji. . . . .	9
2. Nasza prawdziwa ojczyzna . . . . .	13
3. Czym jest kontemplacja? . . . . .	17
4. Świadek życia . . . . .	23
5. Pięć minut dla filozofii . . . . .	31
6. Dwa poziomy ubóstwa . . . . .	37
7. Izdebka i balkon . . . . .	43
8. Bezpośredniość . . . . .	47
9. Patrząc do wewnątrz . . . . .	53
10. Cisza . . . . .	61
11. Stokrotne błogosławieństwo . . . . .	65
12. Krótkie spojrzenie na mistykę . . . . .	73
13. Przykład. . . . .	83
14. Mały kwiat . . . . .	87
15. Zacznijmy . . . . .	91